

Z uwagi na brak należytego rozumienia języka polskiego i brak rozeznania w prowadzonym z udziałem strony postępowaniu administracyjnym, postępowanie dowodowe winno być prowadzone ze szczególną starannością i przy możliwie szerokim podejmowaniu z urzędu koniecznych dowodów, łącznie z ich poszukiwaniem. Organ winien, w zależności od okoliczności, rozważyć przesłuchanie sąsiadów strony, osoby/osób z kręgu rodziny strony czy też rozważyć pomoc tłumacza, by umożliwić stronie swobodną, nieskrępowaną wypowiedź.

W art. 10 § 1 k.p.a. została sformułowana zasada czynnego udziału strony w postępowaniu. Udział strony w czynnościach procesowych nie jest tożsamy z samą jej obecnością przy ich podejmowaniu, ponieważ chodzi o coś więcej - o to, by miała ona rzeczywistą możliwość obrony swoich interesów. Zważywszy na brak biegłej znajomości języka polskiego i nieumiejętność pisania, istnieją wątpliwości co do tego czy strona ma realną możliwość brania w nich udziału i obrony swoich interesów. A tylko przy spełnieniu tego warunku można by uznać, że wymogom wynikającym z zasady statuowanej w art. 10 § 1 k.p.a. uczyniono zadość.

*Wyrok WSA w Krakowie z dnia 6 czerwca 2019, sygn. akt: II SA/Kr 1636/18*